

**Młodzież czynem  
czci 8-mą rocznicę śmierci  
Iwana Turkienicza**

Młodzież wojewódzkiego obozu wyuczynkowo - szkolniczego ZMP w Sanoku, postanowiła czynem uczcić 8-mą rocznicę śmierci bohatera Młodej Gwardii Iwana Turkienicza, podejmując zobowiązanie, przepracować 250 roboczo-godzin przy uporządkowaniu placu „Sanowagui” i zbiorce złomu. Jednocześnie uczestniczyli obozu wzywając całą młodzież woj. rzeszowskiego do uczczenia czynem rocznicy śmierci bohatera, który zginął za naszą wolność, za naszą granicę na Odrze i Nysie, za dobrocyte Konstytucji ludowej.

Kol. Sajakaszek Bogusław, PPRK, Komańcza, odpowiedzialny za ten apel uczestników obozu szkolniczego, podjął zobowiązanie indywidualnie, podnieść wydajność pracy z 250 proc. na 265 proc. normy.

**Wilk Zdżalsław**

## Natchniona Czynem Złotowym młodzież polska wzmocze walkę o siłę i szczęście naszej Ojczyzny

**Uchwała Zarządu Głównego ZMP  
o pracy po Złocie Młodych Przetwórców  
Budowniczych Polski Ludowej**

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej powziął uchwałę o pracy po Złocie Młodych Przetwórców Budowniczych Polski Ludowej.

W uchwale czytamy m. in.: Zwolnym w 8-ma rocznicę wyzwolenia kraju przez chwałę i okryte oddziały Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, Złot Młodych Przetwórców Budowniczych Polski Ludowej był wielkim wydarzeniem w życiu młodzieży polskiej. Złot pokazał, że młodzież bliska jest wielka prawda, wy powiedziała przez Towarzystwa Bieruta w przemówieniu na Złocie.

„Zwycięstwo socjalizmu to epoka urodzenia w dziejach całej ludzkości. Poznać, zrozumieć i wywodzić z niego wielkiej sprawie — oto nasz cel, najsłabsze i najniebezpieczniejsze zadania dzisiejszego pokolenia”.

Złot był potężną, porwijącą manifestacją na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wspaniałym przeglądem osiągnięć młodych patriotów w służbie Ojczyzny, żarliwym apelem wzywającym do wzmoczenia wysiłków w imię uwalnienia wiekopomnych zdobycy Konstytucji.

Złot pokazał, jaką ogromną twórczą siłą może stać się młodzież światom i swym zadaniom wobec Ojczyzny, swej przyszłości, swych praw i możliwości. W dalszym ciągu uchwały Zarządu Głównego ZMP „oleja” wszystkie organizacje Związku

Młodzieży Polskiej w toku sześciomiesięcznej kampanii sprawozdań z Złota zapoznać całą młodzież z jego przebiegiem, z przemówieniami Prezydenta Bieruta i słuchawkami młodego pokolenia, omówić wielkie i „odpowiedzialne obowiązki, jakie nakładają ono na młodzież, wskazując wszystkim chłopcom i dziewczętom, że ich głównym zadaniem jest przetrwanie i zjednoczenie przetrwanie i wskazaniami Prezydenta Bieruta.

Uchwała stwierdza, że główna rola w kampanii sprawozdawczej mają do spełnienia delegaci na Złot, oraz że konieczne jest, aby instancje ZMP-owskie otoczyły ich większą opieką i udzieliły im większej pomocy.

Omawiając cele kampanii sprawozdawczej uchwała kładzie — „...niekiedy na szerokim popularyzowaniu praw, jakie daje młodzieży Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — demokracja, wolność, równość, walka, którą zdobył lud pracujący zanim zdobył te prawa, osiągnięte w budownictwie podstaw ustroju socjalistycznego, pomocy i ochrony narodowi — temu udziałem narodowi Związku Radzieckiego oraz prawdy wielkiej idei — Młoda — Engelsa — Lenina — Stalina.

„Niech każda dziewczyna i chłopiec, którzy w Warszawie pamiętając słowa Towarzystwa Bieruta — czytamy dalej w uchwale — niech pracują i uczą się jeszcze lepiej niż do-”



Na zdjęciu: Ślusierzy Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu. Cezław Gwiżdża jest przodnikiem pracy naradziwni i osiągnął ostatnio 278 proc. normy. Gwiżdża jest odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę przy uruchamianiu montażu samochodów w ISO. Wraz z żoną i córeczką Mirosławą przejechał po raz pierwszy nad morze. — foto. Dąbrowicki

### Rozkaz wiceadmirała Kuźniecowa w dniu święta Marynarki Wojennej ZSRR

MOSKWA (PAP). W związku z „Dniem Marynarki Wojennej ZSRR” minister marynarki ZSRR, wiceadmirał Kuźniecowa, wydał rozkaz: „Towarzystwo marynarze, żołnierze i podoficerowie! Towarzystwo oficerowie, admirałowie i generałowie! Naród radziecki! święćcie Dzień Marynarki Wojennej, podsumowując sukcesy na sztych sił morskich i pracowników przemysłu budowy okrętów, w wykonaniu zadań, powierzonych przez partię komunistyczną, rząd i osobiście przez Józefa Stalina.

„Niech żyje bohaterski naród radziecki! Niech żyje nasz lud! Niech żyje wielka partia Lenina — Stalina, promotor i organizator naszych zwycięstw! Niech żyje nasz wódz i narodził się, Generalissimo Związku Radzieckiego, wielki Stalin!”

Witam Was i pozdrawiam z okazji święta marynarki wojennej ZSRR!  
Zycze marynarzom i oficerom sił morskich oraz pracownikom przemysłu okrętowego nowych, jeszcze większych

**Z nich bierzcie  
przykład**

Ob. Szlachta Józef jest pierwszym w grom. Dobków pow. Debrica, który sprzedał ponad obowiązkową dostawę świnie wag 166 kg. Obowiązkowa do stawy mięsa w ilości 247 kg wykonał przed wyznaczonym terminem. Na zapytanie go skłoniono go do sprzedaży, ponad plan, odpowiedział: „Rozumie, że miastom i robotnikom potrzebny jest tłuszcz i mięso — poza tym dowiedziałem się, że państwo daje możność kupna odstawy ponad obowiązkową dostawę — 4 kg węgla, 2 kg śrutu i 4 m tkaniny za każde kilo żywego ponad plan. Państwo przychodzi nam z pomocą — dostarczają naszym rolnikom i nawozów sztucznych — my w zamian dostarczamy państwu jak największą ilość mięsa i zboża, które zawieziemy na punkt skupu już w najbliższych dniach”.

## Wybory

Dnia 26 października cały naród polski pójdzie do urn wyborczych, aby oddać głos na tych, których uzna za najgodniejszych reprezentantów jego woli. Weszliśmy zatem w okres niezwykle ważny politycznie — okres wyborczy.

Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej od-

bywać się będą w innych warunkach, niż wybory do Sejmu w styczniu 1947 roku. Wówczas masy pracujące pod przewodem klasy robotniczej i jej partii musiały stoczyć walkę przeciwko zorganizowanemu sromowi reakcji. Walka ta znalazła swe odbicie również w Sejmie, dopóki Mikolańczuk i Inni „chłopi z Marszałkowiskiej”, a raczej chłopi z noworjorskiego Wall Street, czy londyńskiego City nie zostali ostatecznie rozbiłi. Ich herszt założył swą kariery hanbię uleczką, do swych mówców.

Gdy w 1947 roku wybory odbywały się pod znakiem walki o ugruntowanie demokracji ludowej w naszym państwie, to obecne wybory odbędą się w warunkach, kiedy władza ludowa jest już ostatecznie utrwalona. Do wyborów nowego Sejmu naród polski idzie zjednoczony w narodowym froncie walki o pokój i plan 6-letni.

Wielkie jest znaczenie rozpoczynającej się kampanii wyborczej. W toku tej kampanii naród polski, porównując swe ponure wrażenia z zwycięstwem i dzieląc je porwijającą wiazą dnia jutrzejszego umysłowości sobie jak wielką nieżywą drogę, aby tym zwyciężyć iść naprzód budować siłę swego państwa i coraz lepsze życie wszystkich ludzi pracy.

Okres wyborczy przyczynił się do dalszego umocnienia i rozszerzenia frontu narodowego, do dalszego zespolenia narodu dookoła klasy robotniczej i jej partii dookoła władzy ludowej. Wielkie budowie socjalizmu — Nowa Huta i Nowe Tychy, Wesoła II, huta Częstochowa i huta „Kościuszkowa”, Od ra-Port i Zerań, Wizów i socjalistyczna stolica kształtują naszą rzeczywistość a wraz z nią naszą świadomość. Kształtują ją przemiany jakie dokonują się na wsi polskiej, podnoszą jej poziom materialny i kulturalny: traktory, maszyny rolnicze i nawozy sztuczne, zdobycze agronomiczne, domy i kultury i zespoły PGR-ów i POM-ów, spółdzielnie produkcyjne wskazujące wai drogę do ostatecznej likwidacji wyzysku — do socjalizmu.

Nasz udział w światowym ruchu pokoju, w obozie państw skłonionych dookoła niezwykłego Związku Radzieckiego i budujących przy jego pomocy a za jego przykryciem ustroju socjalistycznym — dają swieranie naszej siły i naszego bezpieczeństwa. Słuszność naszej drogi porwała najszersze masy ludowe, przenośnie umiłowaniem swego kraju ojczystego.

Jazgot szereżczek z Londynu i Waszyngtonu, z Madrytu i Waszyngtonu, z Madrytu (Ciąg dalszy na str. 2)

**PIERWSZE ZBOŻE dla Państwa**  
Mało i średniorolni chłopcy w pow. sanockim z nadwyżką wykonują dostawy zboża

Akcja zniżna w powiecie sanockim dobiega końca. Sprzet żyta został wykonany w 100 proc. sprzet paseny i jęczmienia w 90 proc. Koszenie owsa jest na ukończeniu.

W sprawie przeprowadzenia akcji zniżna — omówionej wśród spółdzielni produkcyjnych powiatu sanockiego przed podjęciem zniżania Jurówka. Dzięki wydajnej pracy wszystkich członków spółdzielni i pomocy maszyn POM z Dąbrowy, Spółdzielnia Produkcyjna Jurówka dostarczyła dnia 28 lipca na punkt skupu 4 tony zboża.

Prawie wszystkie gromady powiatu sanockiego przystąpiły już do omiłowania, ażeby w jak najkrótszym czasie sprzedać zboże państwu. W znacznej mierze przyczyniają się do tego POM. Dużej pomocy udzielają mało i średniorolnym chłopcom, PGR-om i spółdzielnie produkcyjne oraz ośrodki maszynowe.

Indywidualni w wielu gmin roz poczęli obowiązkowe dostawy zboża. W dostawach tych przodują chłopcy z gmin: Mrzygód, Rymanów i Zarzsyn.

Wśród gromad wyróżniają się: Wielopole, Zagór, Srogoz Górny, Bykowiec, Olchowce, Myślink, Strozów, Prusiek i Krepcza.

Wielu chłopów z tych gromad przekroczyło plany roczne dostaw zboża, podobnie jak w roku ubiegłym.

Pierwszy w gminie Sanok-Wieś odstawił zboże tow. Ła. — (Ciąg dalszy na str. 2)

Do dnia 8 bm. przepracowało już w PGR Oszechowej 8 ekipy, czwarta ekipa wyjechała w najbliższe niedziele.

**OSTRYM KOŁCIM!**

**fa solidarność rodzinna, nie popłaca**

W Czudcu i na Przedmieściu Czuddeckim mieszkają chłopcy, którzy sumiennie wyalają się z obowiązkowych dostaw mięka. Do takich należą: 2-hektarowy rolnik Józef Moskwa, gospodarujący na 1,5 ha Stanisław Myśliwiec, biedniacy Maria Ruszala, Franciszek Kucab i Inni.

A tymczasem bogaci chłopcy? Stanisław Martoń z Przedmieścia Czuddeckiego mający 3 krowy i 6 ha ziemi czy równy jemu arealem Józef Lasota albo też Józef Mroczka i jego brat Franciszek, w ogóle nie oddali jeszcze do zlewni ani krowki mięka.

Michał Szela otrzymał wymiar 1.424 i a odstawił dotychczas do zlewni zaledwie 96,5 i 1 i już od dłuższego czasu nie pokazuje się tam. Uważa widocznie, że to wystarczy. Za „przykładem” poszedł i jego brat Stanisław, który miał obowiązkowo dostarczyć 1031 i mięka, ale widocznie na pierwszym planie stawia solidarność rodzinną bo nie dostarczył dotychczas nic.

Chyba Prezydent GRN w Czudcu potrafi poradzić sobie z takimi „rodzinnymi” bogaczami, a gminny plebiscyt nauczający opornych, że tego rodzaju „solidarność” nie popłaca.

### Budowa linii wysokiego napięcia Kujbyszew-Moskwa

MOSKWA (PAP). W szybkim tempie pocsuwają się prace przy budowie potężnej linii przesyłowej wysokiego napięcia łączącej Kujbyszew z Moskwą. Linia ta popłynie wkrótce prad z największej na świecie elektrowni wodnej w pobliżu Kujbyszewa w celu za silenia ekonomiki moskiewskiego okręgu przemysłowego. Linia przecina kilka obwodów. Zakres prac ziemnych i betonowych przy montowaniu konstrukcji masztów oporowych jest ogromny.

### W 6 rocznicę ustawy o równouprawnieniu kobiet w Korei

PHENIAN (PAP). Społeczeństwo Koreańskiej Republiki Ludowej. Demokratycznej obchodziło w tych dniach 6 rocznicę opublikowania ustawy o równouprawnieniu kobiet.

W ciągu ubiegłych 6 lat kobiety koreańskie stały się nie tylko aktywne w budownictwie miłojędnym państwa ludowodemokratycznego, lecz również czynnymi obrończami ojczyzny przed interwencjami amerykańskimi.

Tysiące kobiet odznaczono orderami i medalami państwa wymy za bohaterstwo na froncie pracy i walki przeciwko agresorom.

### Z frontu likwidacji analfabetyzmu w Chinach

PEKIN (PAP). Prasa chińska opublikowała uchwałę Biura KC Komunistycznej Partii Chin Północnych w sprawie likwidacji analfabetyzmu w tej części kraju.

W wyroku odbudowy i rozwoju przemysłu i rolnictwa — głosi m. in. uchwała, wzrósł do broby ludności i jej zainteresowanie do nauki i kultury.

Dotychczas przeszło 275 tysięcy osób ukończyło w Chinach Północnych kursy dla analfabety.



Pan Wilson daje pytania

Dyrektor trumanowskiego urzędu mobilizacji przemysłu wuj Wilson, zadął przemysłowcom amerykańskim kilka pytań:

„Czy państwowa kontrola zaszkodziła w czynnościach naszymu przemysłowcom? Wystraszony reul oka na bilans naszych przedsiębiorstw. W końcu one, że zyski ich szły w ubiegłym roku o 40 proc. w porównaniu z rokiem 1950, który przecież także nie był zły. Skądinąd więc pytanie: czy przeschodziłm komunikować w robieniu interesów?”

„Jakże mogłoby być inaczej. Pan Wilson sam był przecież prezydentem trustu General Electric.

### „Zachodnia demokracja” w portugalskim sosie

Dr Rui Luy Gomez, szef polityki portugalski, szuraży został na 2 miesiące więziony za „spisek przeciwko bezpartyjnemu państwu”. „Spisek” ową potęgą na tym, że Gomez opublikował manifest, domagający się z Portugalii wycofania się z paktu atlantyckiego. Takie praktyki uważa „demokracja”, która wzięciem karze każdy protest przeciwko polityce wojny.

## Pomysły racjonalizatorskie robotników „Sanowagu” dały 526.996,03 zł oszczędności

### Kazimierz Ciepeliowski i Stanisław Olearczyk odznaczni orderami przodownika produkcji

W Sanoku odbył się niedawno zjazd racjonalizatorów z całego Centralnego Zjednoczenia Przemysłu (odnośnego resortu) z udziałem racjonalizatorów z udziałem racjonalizatorów „Sanowagu”, na którym wręczono przodującym robotnikom liczne nagrody i odznaczenia. Zjazd wykazał, że z dnia na dzień wzrasta świadomość polityczna załogi Sanockiej Fabryki Wagonów. Świadczy o tym wymowne dobrze rozwinięte odpowiedzialność pracy i ruch racjonalizatorski.

Z przebiegiem akcji racjonalizatorskiej w „Sanowagu” zająłomli obecnych dyrektor Pocięcha. Pierwszy wniosek racjonalizatorski wpłynął dnia 15 września 1948 r., zgłoszony przez mistrza kawalskiego St. Olearczyka. Dotyczył on usprawnienia maszyny do kucia kołokrętorów. — Należy zastanowić, że w latach 1948 i 1949 oraz na początku 1950 roku akcja wyznalczosci traktowana była od przypadku do przypadku. Dopiero w listopadzie 1950 r. powstała samodzielna sekcja wyznalczosci, przy dziale głównego technologia, której zadaniem było rozpatrywanie pracowniczych wynalazków, udoskonalień technicznych i usprawnień.

Sekcja ta zajęła się szczegółowo sprawą spopularyzowania ruchu racjonalizatorskiego w zakładzie. Powstał też klub techniki i racjonalizacji, którego członkowie organizowali odczyty, pogadanki oraz wykładziki do innych zakładów pracy. Zmobilizowały one robotników do zwiększenia

twórczego wysiłku w wykonywaniu zadań produkcyjnych. Praca klubu dała dobre wyniki. Podczas gdy w r. 1948 wpłynął jeden projekt racjonalizatorski, to w r. 1949 było takich projektów 12, w roku 1950 — 46, a w roku 1951 — aż 129. Natomiast w pierwszym półroczu br. wpłynęło 120 pomysłów racjonalizatorskich. Przez zastosowanie ich w produkcji 1948 oszczędzono 41.790,42 zł, w 1950 — 101.600,37 zł, w 1951 — 391.381,51 zł. — W pierwszym półroczu br. zanotowano 526.996,03 zł oszczędności. Przewiduje się, że w drugim półroczu br. tylko dwa projekty racjonalizatorskie przyniosą w skali rocznej ponad 2 miliony oszczędności. Są nimi zmiana konstrukcji wspornika hamulcowego i zmiana konstrukcji szelki hamulcowej.

Do rozwoju ruchu racjonalizatorskiego przyczyniło się też i to, że robotnicy od roku 1951 dostawali tematy usprawnień do opracowania. Ostatnio wydano pierwszy tego rodzaju biuletyn tematyczny projektów, który rozprowadzono w sumie 50 egzemplarzy do każdego wydziału produkcyjnego.

W „Sanowagu” bezmi racjonalizatorów przyczyniło się też przez swoje pomysły do wykonania z nadwyżką planów produkcyjnych. Przez usprawnienie i zastosowanie projektu tow. Jena Hydzyka i Fichtla, zakład uzbędzie się od dostawców odlewów żelaznych i od dostaw importowanych

zach. Na bazie naszych sukcesów musimy rozwijać jeszcze szerzej budownictwo narodowe.

### Bogaty zbiór winogron w Bułgarii

SOFIA (PAP). W rejonie gólowidwiskim w Bułgarii rozpoczął się przed kilku dniami zbiór winogron. Spółdzielcy wsi Markowo zbierali już ponad 36 ton winogron. Część tych winogron przeznaczono na eksport do Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

## Dzienniki zachodnio-niemieckie o współpracę wojskowej rządu USA z bońskimi odwetowcami

BERLIN (PAP). Jak donosi „Neues Deutschland”, ukazujący się w Hanowerze (strefa brytyjska) tygodnik „Der Spiegeł” zamieścił szereg informacji, demaskujących wojskową współpracę imperialistów amerykańskich z bońskimi odwetowcami. „Der Spiegel” podaje, że minister obrony USA Lovett o pracował szczegółowy plan,

## Z KRAJU i ZE SWIATA

● Powalające coraz liczniej przy większych zakładach pracy, kopalniach, hutach i fabrykach oddziały zaopatrzenia robotniczego przyczyniają się do polepszenia warunków bytowo-socjalnych załóg tych zakładów.

● W Śląskim przeniesie węglowym się czynnych 27 takich oddziałów. Prowadzą one 24 oddziały, z których korzysta blisko 9 tys. górników.

● Na Dolnym Śląsku przebywała delegacja kobiet fińskich i dunskich, która w czasie 3-dniowego pobytu odwiedziła ośrodek czasowy i liczne zakłady pracy.

● Bawiąc w gościnie u robotniczy Huty Szkła w Szklarskiej

Kierownik komórki wynalazczości ob. Tomaszczak podkreślił w swym przemówieniu, że wysiłkiem osiągnięcia racjonalizatorów zawdzięczać należy ściśle ich współpracy z dyrekcją i radą zakładową.

W dowód uznania za pracę udekorowano na naradzie ordzniczeniemi przodownika produkcji byrgadzkie ślusarskiego tow. Stanisława Olearczyka i jednego z najwybitniejszych racjonalizatorów „Sanowagu”, Kazimierza Ciepeliowskiego. Nagrody pieniężne za projekty usprawnień otrzymali: Julian Bar, Stanisław Wantełista, Władysław Olszewski, Antoni Fichtel, Jan Chydzik, Kazimierz Musiał i J. Rieker.

• korespondent fabryczni: Antoni Labęcki Andrzej Wojnar

### Skazanie bandy szpiegów amerykańskich w NRD

BERLIN (PAP). W Najwyższym Sądzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej zakończył się proces szpiegów-terrorystycznej grupy, w skład której wchodził: Wolfgang Kaiser, Joachim Mueller, Ursula Mueller i Kurt Ilpope. Przebieg procesu dowiódł niezbicie winę oskarżonych, którzy popełnili szereg ciężkich zbrodni przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Sąd Najwyższy NRD skazał Wolfranga Kaisera na karę śmierci, Joachima Müllera na karę dożywotniego więzienia, Kurta Ilpope na 15 lat więzienia i Ursulę Mueller na 10 lat więzienia.

### Pierwsze zboże dla Państwa

(Ciąg dalszy ze str. 1) np.: gromada Długie, Płowce, Zagór, Srogów Górny i inne. Pomoczą gromadami istnieje współzawodnicтво w przeterminowym wykonaniu planu.

Wielopola ob. Julia Szudzik i ob. Katarzyna Jabozanik już 25 lipca z nadwyżką wywiązali się z obowiązku wobec państwa. Również z nadwyżką do staliw zboże Bolesław Bylina z gromady Pruskie, członek ZSL.

Dużo starania i pracy w pomysły przebieg akcji skupu zboża w gminie Sanok-Wieś dokłada Gminna Rada Narodowa.

Niektóre gromady w powiecie organizują zbiór dostawy zboża na punkty skupu, jak

### W powiecie debickim przodują spółdzielnie produkcyjne

W całym powiecie debickim do dnia 6 bm. eksportu 12 tys. 391 kg zboża. W akcji skupu zboża przodują chłopię gm. Ropczyce, którzy sprzedali do 6, 8, 52 — 3.950 kg zboża i chłopię z gm. Debica, którzy do wyżej wymienionego dnia sprzedali 2.104 kg zboża.

Na cząst dostawców wybijają się spółdzielnie produkcyjne w Pustyni i Nagawczywie. Spółdzielnia produkcyjna w Pustyni dostarcza do punktu skupu już 3.150 kg zboża, zaś spółdzielnia produkcyjna w Nastawczywie 2.000 kg.

Skup zboża w pow. debickim przebiega dość pomyślnie, jak wykazują dotychczasowe meldunki. Ze wszystkich gmin pow. debickiego najbardziej przebiega akcja skupu gm. Pilzno, która do dnia 6 bm. sprzedaje dopiero 89 kg.

C. Michalik

## Wybory

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Belgradu i Monachium dobitnie wskazują jak dotkliwie odzuwa wróg, że naród polski stał się gospodarzem swego państwa.

Jako gospodarze swego państwa przystępują obecnie obywatelie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do wyboru swych reprezentantów, do wyboru najlepszych spośród równych.

Kampania wyborcza będzie wielką szkołą aktywności politycznej i społecznej całego narodu, który decyduje o swoich losach. W kampanii tej wielką jest odpowiedzialność szalonej siły narodu klasy robotniczej. To jej walka o wyzwolenie narodowe i społeczne, to jej wielki twórczy wysiłek położył fundament pod gnań Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Porwać cały naród swym entuzjazmem, podciągnąć go narzród do socjalizmu — oto wielkie zadanie stojące przed klasą robotniczą w toku akcji wyborczej. I to zadanie klasa robotnicza pod przewodem swj partii i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wypelni z honorem.

Kampania wyborcza sprawi, że każdy obywatel jeszcze lepiej zda sobie sprawę z obowiązków wobec państwa, nierozważnego związku, jak i każdy faktycznie rządzący

swymi losami i jego państwo. Dlatego też kampania wyborcza przyczyni się do dalszego izolowania i osłabienia wroga klasowego w mieście i na wsi.

Wybierając nowy Sejm, naród polski ma świadomość historycznych zasług pierwszego Sejmu Polski Ludowej. W ciągu 4 i pół lat swej kadencji Sejm Polski Ludowej, wyrażając wolę narodu, nadał pełną treść społecznej i gospodarczej wielkim reformom przeprowadzonym przez Krajową Radę Narodową. Za jego to kadencji dokonany się rewolucyjny przemiany, które zostały ujęte w normy prawne w 750 ustawach. Wśród ustaw tych były tak historyczne jak: ustawa o 6-letnim planie budowy podstaw socjalizmu, oraz ustawa o radach narodowych — jednolitych organach władzy państwa w terenie. Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i ordynacji wyborczej uwleczyły prace Sejmu.

Za kadencji nowego Sejmu naród polski pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ukochanego wodza polskich mas pracujących, Towarzysza Bolesława Bieruta wypelni zadania planu 6-letniego i rozpocznie realizację 5-letniego planu dalszego rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Pierwsze zboże dla Państwa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dwój Wojnar, sołtys gromady Zagór. Dostawil on na punkt skupu 141 kg zboża, podczas gdy jego roczny plan wynosił 111 kg.

Majorkna wdowa z Wielopola ob. Julia Szudzik i ob. Katarzyna Jabozanik już 25 lipca z nadwyżką wywiązali się z obowiązku wobec państwa. Również z nadwyżką do staliw zboże Bolesław Bylina z gromady Pruskie, członek ZSL.

Dużo starania i pracy w pomysły przebieg akcji skupu zboża w gminie Sanok-Wieś dokłada Gminna Rada Narodowa.

Niektóre gromady w powiecie organizują zbiór dostawy zboża na punkty skupu, jak

np.: gromada Długie, Płowce, Zagór, Srogów Górny i inne. Pomoczą gromadami istnieje współzawodnicтво w przeterminowym wykonaniu planu. Np.: gromada Dolina gmina Sanok-Wieś w ramach planowego skupu ma wywiązać się do 19 września z rocznego planu. Chłopi tej gromady zobowiązali się wykonać plan już pierwszego września.

„Nie mamy motorów, dotąd POM dostarczył nam tylko maszyn, ale i tełk pierwszy w gminie z nadwyżką wykonamy plan — mówią chłopię. Zorganizowaliśmy zbiórkę w całej gromadzie, kupimy motor, a żeby jak najszybciej wymyć cił zboże. Chodzi przecież o to, ażeby być pierwszymi w gminie”.

Elżbieta Rolek

### W powiecie debickim przodują spółdzielnie produkcyjne

Dostawę zboża na punkt skupu rozpoczyna spółdzielnia produkcyjna Wietlin III pow. Jarosław.

Przykład spółdzielców mobilizuje chłopów indywidualnych. I tak: Mikołaj Lis z gromady Laszki oddając przedterminowo zboże powieziad: „Wymyćciem zboże ręcznie i sprzedam je państwu przed terminem, aby bracia robotnicy mieli chleba. Przed wojną byłem bezrobotny, a jeżeli pracowałem, to za półdarmo dla pańów. Dzisiaj jestem pełnoprawnym obywatelom, pracuję na swoim gospodarstwie. Wszyszyto to zawdzięczam władzy ludowej. Obowiązek dostaw dla państwa spełnim z zadowoleniem. Ten, kto uchylił się od tego obowiązku i słucha podstępów wroga, ten szkodziłojemu narodowi”.

(274) Bazyl Wojtowicz

### Zabiegi Anglii wokół wciągnięcia Egiptu do bloku Środkowego Wschodu

LONDYN (PAP). Korespondent dziennika „Sunday Times” donosi z Kairu, że ambasador brytyjski Stevensen przedstawil premierowi egipskiemu Ali Maherowi i gen. Naguibowi plan transakcji wojsk brytyjskich stacjonujących obecnie w strefie Kanaju Sueskiego w wypadku jeśli obecny rząd egipski wyrazi zgodę na wzięcie udziału w projektowanym bloku Środkowego Wschodu.

Zgodnie z tym planem, opracowanym przez sztab generalny brytyjskich sił zbrojnych na Środkowym Wschodzie, znaczna część angielskich oddziałów i gen. Naguibowa przetranszowana do rejonu Gazu w południowej Palestynie. Równocześnie część oddziałów zostanie przeniesiona na Cypr, do Libii, na Maltę i ewentualnie do Jordani. A gen. Naguib otrzymałby również wysokie stanowisko w sztabie tego państwa.

● Dziennik „Paesse Sera” donosi z Kairu, że między rządem egipskim i bońskimi prowadzone są rokowania w sprawie dostaw broni dla Egiptu z Niemiec zachodnich. Rokowania te zostały porzucone w celu zamłany sprzętu wojskowego czynnemu od Anglii na sprzęt niemiecki.

● Mimo, że od czasu wyborów parlamentarnych w Holandii minęło już sześć tygodni, rząd dotychczas nie został utworzony. Próby sformowania rządu podejmowali: b. premier Dreiss (Partia Pracy) oraz minister spraw wewnętrznych w poprzednim gabinecie, Beil (Narodowa Partia Katolicka) — Jednakże bez powodzenia.

Złot żyje — czyn trwa

# Maszynista Stachowicz słów nie rzuca na wiatr

Na przykładzie KG PZPR Łańcut-Wieś

# Dobry plan i kontrola wykonania źródłem osiągnięć w pracy gospodarczej i politycznej

Sekretarz Komitetu Gminnego Łańcut-Wieś tow. Andrzej Skopala podobnie jak każdego miesiąca tak i w dniu 25 lipca zaprosił do komitetu gminnego członków komitetu tow. Wewryńca Wilka i Piotra Lisa, aby wspólnie nakreślić plan komitetu gminnego na miesiąc sierpień, który zgodnie z ich planem wien być zatwierdzony na posiedzeniu Komitetu w dniu 31 lipca.

Kolektyw opracowujący projekt planu oparł się w swej pracy na uchwałach Komitetu Wojewódzkiego i Powiatowego oraz na najbardziej aktualnych zagadnieniach dziedziny życia politycznego i gospodarczego swej gminy, uwzględniając w pierwszym rzędzie w swym planie takie tematy jak: akcja przedwyborcza, planowy ekup zboża, kontrakcja, budowa spółdzielni produkcyjnych itp.

W drugiej części planu kolektyw opracowujący plan działalności KG pomieścił w nim odprawę sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, grup agitatorów, wspólną naradę z organizacjami społecznymi celem zwiększenia prężności czasopiśm itp.

Następnie dokonano podziału pracy wśród członków komitetu gminnego w celu nadania przedsięwzięciu spójności i jednolitości, oraz z dziełnością podstawowych organizacji partyjnych: np. tow. Szul Walerianowi, który od dłuższego okresu opiekował się podstawową organizacją partyjną gromady Husów — w którym ciągu powierzono mu nad nią opiekę. Tow. Józefowi Zpurnarowi powierzono organizację partyjną w gromadzie Handzówka. Tow. Stanisławowi Babierzowi organizację partyjną w gromadzie Albogowa itp.

Opleka członków komitetu gminnego nie polega jedynie na wygłaszaniu jakiegoś referatu na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej, ale ma służyć pomocą podstawowej organizacji partyjnej w postaci konkretnej pracy, rad i wskazówek, jak np. należy opracować plan zebrania partyjnych, zwiększyć organizację partyjną, uregulować składki członkowskie, sporządzić ankiety sprawozdawcze, prowadzić ewidencje partyjną oraz zapoznać członków podstawowych organizacji partyjnych z uchwałami zwierzchnich instancji partyjnych.

W ślad za nakreślonym planem

pracy i zatwierdzeniem go przez komitet gminny idzie kontrola wykonania.

Na posiedzeniach komitetu gminnego oprócz spraw zasadniczych, które są tematem posiedzenia komitetu, członkowie składają krótkie sprawozdania z powierzonych im prac.

W dniu 20 lipca na posiedzeniu komitetu gminnego, na którym była omawiana sprawa skupu mleka w gminie — oraz przygotowania do akcji żywno-omkowej składki sprawozdanie z działalności podstawowej organizacji partyjnej w Husowie członek komitetu gminnego tow. Szul Walerian.

Dostarczony odpis planu pracy do komitetu powiatowego staje się busolą orientacyjną komitetu o pracy podległych mu instancji partyjnych, to też nie dziwnie, że posiedzenia komitetu gminnego Łańcut wieś odbywają się w obecności członków egzekutywy RP lub instruktorów.

Instruktorzy komitetu powiatowego w Łańcutcie znający plan komitetów gminnych bywają często na planowych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych oraz kontrolują czy plan nakreślony przez nie jest realizowany.

Kontrola ta zabezpiecza wykonanie uchwał partyjnych, wcielanie w życie linii politycznej, niedopuszczanie krzywienia jej w praktyce i niedopiszczenie oportunistycznych lub lewicowych wysiłków ze strony niesfornych, mniej doświadczonych towarzyszy.

Planowość w pracy i kontrola wykonania. Te dwa elementy ekładowe pracy wewnątrz partyjnej widzimy na najniższych ogniwach partyjnych w gminie Łańcut-Wieś.

Na przykład dzięki temu, że podstawowa organizacja partyjna w gromadzie Husów pracując na podstawie własnego planu przydzielając konkretne zadanie każdemu członkowi w codziennej pracy partyjnej, podzieliła gromadę w każdej akcji państwowej i partyjnej.

Tematem wielu zaplanowanych zebraniach partyjnych było omawianie spraw dotyczących spółdzielni produkcyjnych i zapoznanie się z osiągnięciami istniejących spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie.

Tak np. w okresie bieżącego miesiąca sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Szul Walerian zebrał partyjnych i pracy całej organizacji jako celowe zadanie umieścić budowę spółdzielni produkcyjnej w swym gromadzie. Postawił to zagadnienie na pierwszym zebraniu w dniu 2 sierpnia.

Na zaplanowane zebranie przybył sekretarz komitetu gminnego oraz II sekretarz komitetu powiatowego tow. Ludwik Swierk.

Po omówieniu zadań dotyczących budowy spółdzielni produkcyjnej, całą organizację partyjną liczącą 12 towarzyszy podpisała deklarację, że przystępują do spółdzielni produkcyjnej oraz podjęła uchwałę, że w najbliższych dniach pomnoży swe szeregi spośród młodych i średniorożnych chłopów.

Podobnie pracuje organizacja partyjna w Handzówce.

Sekretarzem tej organizacji partyjnej jest Józef Murz. Na ostatnim zebraniu członkowie organizacji omawiając tegoroczną akcję planowego skupu zboża zobowiązali się miesięcznie odstawić zboże do punktu skupu wspólnie z całą gromadą. Podobnych przykładów osiągnięć w działalności organizacji partyjnej w gminie Łańcut-Wieś można przytoczyć wiele. Są to rezultaty zacieśnienia planowości w swej codziennej pracy i bolszewickiej kontroli wykonania.

Ostry refleksor kontroli wykonania oparty na planowej robocie, oświetlający wszystkie braki i niedociągnięcia, nieustannie podnosi na wyższy poziom styl pracy całej gminnej organizacji partyjnej.

J. KAPALSKI

## Murarskie rozważania „Głosu Ameryki“

„Trójka murarska Kapuśńska pobila rekord murarski, układając na budowie warszawskiego MDM przeszło 28.000 cegieł w ciągu jednego dnia roboczego“ — rozpoczął mówić przed mikrofonem pewien pan, wymawiając słowa polskie z amerykańskim przydechem. Nareszcie wiadomość prawdziwa — zdumieliliśmy się. Powiedział 20 słów i nie skłamał.

„Ale zaraz potem głos zaczął wyrażać „wątpliwość“... „W związku z tym tak szumnie reklamowanym rekordem nasuwa się proste murarskie pytanie: „Po kogo licha ten rekord? Co komu z takiego rekordu przyjdzie?“

Rzeczywiciel Ten rekord Bartkom z „Głosu Ameryki“ był niepotrzebny. Jak to się mówi — był im nie na rękę. Gdyby mogli nadać wiadomość, że pożar strawił CDT w Alejach Jerozolimskich i pod zgłiszczaniem pozostało 1500 zwęglonych ciał — byłby zszczęśliwi. To by im odpowiedziało.

„Co komu z takiego rekordu przyjdzie?“ Im na pewno nic. Natomiast wiele przyjdzie 24 milionom Polaków. No ale Bartk z „Głosu Ameryki“ nie są Polakami, nie są również ludźmi z czystym sumieniem. Ślad niepokój o korzyści z rekordu Kapuśnaka, niepokój, że coraz więcej ludzi będzie mieszkać lepiej, wygodniej. Ci sami „przylaciele“ murarzy „nie pytają bowiem „co komu z takiego rekordu przyjdzie?“ po nadaniu informacji o zburzeniu przez amerykańskie bombowce dzielnicy koreańskiego miasta.

Spieszmy poinformować naszego zmartwionego „przylaciele“ z tamtej strony Atlantyku, mówiącego dla chleba po polsku, że rekord Kapuśnaka został pobity. Mianowicie przez trójkę Wilmana z Muranowa (32.067 cegieł w ciągu 8 godzin), przez trójkę Gostawa (41.886 cegieł w ciągu 8 godzin), przez trójkę Lacha z Olsztyna (47.240 w ciągu 8 godzin).

„A przecież w Ameryce“ — zapewnia głos z aparatu radiowego — „dobry, fachowy murarz kładzie w ciągu 8 godzin od 600 do 800 cegieł. Nie więcej“. Istotnie gdyby jakiś amerykański murarz zaczął kłaść więcej cegieł, zapytał by go koleś po fachu tak, jak z głupia frant zapytał bygadulka z „Głosu“:

„Co komu z takiego rekordu przyjdzie?“

I mieliby rację. Robotnikom amerykańskim nie by z tego nie przyjdzie. Co nam tego przedstąpiłowiec CDT Ten by zyskał.

„Ale Kapuśnek z Warszawy nie zadaje sobie takich pytań. Jemu, cwiżem, „coś z tego przyjdzie“. Nowy fragment jego pięknego miasta, nowe mieszkanie, ślawa w całym kraju. No i nie licha satysfakcja, że „Głos Ameryki“ się na niego pien.

MAT

# Ordynacja na wskroś demokratyczna

Przed kilkunastu dniami Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalił ordynację wyborczą, będącą dalszym konsekwentnym wyrazem wcielania w życie naczelnej zasady naszej Konstytucji głoszącej, że władza w naszym ojczyźnie należy do ludu pracującego miast i wsi. Mówi o tym już pierwszy artykuł ordynacji określający prawo wybierania posłów do Sejmu dla wszystkich obywateli, którzy w dniu wyborów ukończyli 18 rok życia — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie i wykształcenie, czas zamieszkiwania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne i stan majątkowy. Kobiety mają wszystkie prawa wyborcze na równi z mężczyznami. Wojacy mają wszystkie prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi.

Zasada ta dająca pełnie praw wszystkim obywatelom jest całkowicie różna od pseudo — demokratycznej ordynacji wyborczej Polski przedwojenowej. Polski ustroju kał płałystyczny. Dlatego rząd nacynijny a obecnie i rządy krajów kapitalistycznych zastosowały wysoki cenzus wieku dla czynnego i biernego

prawa wyborczego? Nie trudno się nam domyśleć: milionowe rzesze młodzieży pozbawione przyszłości, szkół i pracy, włączone w nurt życia państwowego mogłyby kapitalistycznym marionetkom, aż nazbyt często, spędzać sen z powiek. A to, rzecz prosta, nie mogło im dogadzać. Zamykali więc bunt młodzieży wszystkie funkcje do awansu zawodowego, społecznego i politycznego.

My, nie boimy się młodzieży — przeciwnie — stoimy na stanowisku, że właśnie młodzież daje przykład entuzjazmu i patriotyzmu w naszym pokolewym budownictwie. Dlatego też gwarantujemy dla niej prawo wybierania już od 18. a w wyborach od 21 roku życia. W ten sposób około 2 miliony młodzieży polskiej weźmie po raz pierwszy udział w wyborach do Sejmu. Młodzież zaś ze swej strony, czego najwomowniejszym wyrazem może być choćby ostatni Zlot Młodych Przedowników Budowniczych Polski Ludowej, dając przykład ofiarnej pracy — gwarantuje, że sprawa unacniania naszych dotychczasowych zdobyczy jest dla niej pierwsoplanowa — jest sprawą honoru.

Ale nie tylko w tym punkcie ordynacji wyborczej widać jej pełny demokratyzm. Zasadę bowiem powszechności prawa wyborczego umenia specjalny przepis głoszący: w wypadku, gdy w okręgu wyborczym mniej niż połowa uprawionych brała udział w wyborach — wówczas wybory przeprowadza się powtórnie.

W wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej każdy wyborca wypowiedzie się osobiście w sprawie każdego kandydata i nikt nie został wybrany bezpośrednio. W tym miejscu, nie od rzeczy będzie, gdy przypomniemy sobie perfidne i podstępne praktyki zgłaszania kandydatów w przedwojennej Polsce, kiedy to obszarnicy i wszelkiego gatunku reprezentanci kapitalizmu narzucali wyborcom swych kandydatów. Wystarczy wspomnieć przykład z terenu naszego województwa a mianowicie kandy „Jare księcia Lubomirskiego, który jako poseł „chopski“ miał reprezentować w Sejmie interesy polskiej wsi. Komentarz najzupełniej zbędny.

My, stosując konsekwentny demokratyzm naszego systemu wyborczego wyrażamy go

między innymi i w trybie zgłaszania kandydatów. Zgodnie z ordynacją wyborczą prawo zgłaszania kandydatów na posłów przysługuje organizacjom politycznym, zawodowym i spółdzielczym oraz innym organizacjom masowym.

Ten tryb wysuwania kandydatów zapewni wybór do posłów najlepszych, najodwrotniejszych sędów naszej ojczyzny.

Przejdając nowa ordynację wyborczą rzuca się w oczy zasada koleżeńności w organizacji i trybie powoływania organów, do których należy przeprowadzanie wyborów. Podczas gdy w Polsce przedwojenowej zadanie to powierzone było wyłącznie aparatowi państwowemu, całkowicie uzależnionemu od rządu, to nasza ordynacja wyborczą przewiduje powołanie przez Radę Państwa koleżeńnego organu Państwowej Komisji Wyborczej, zaś komisji okręgowych i obwodowych przez wydziały wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych. Tak więc wybory nasze spoeczwać będą w rękach czynnika społecznego, jedynie mogącego przeprowadzić wybory w sposób sprawiedliwy, przy zabezpieczeniu wszystkich swobód demokratycznych.

CZ. M.

### Sami przeprowadzają meliorację pól

Mieszkańcy gromady Sokolniki w pow. tarnobrzskim pragnąc poprawić jakość gleby, a tym samym podnieść wydajność z ha, postanowili przeprowadzić własnymi siłami meliorację pól.

Plan melioracji przewiduje wykopanie 6 tys. metrów bieżących rowu odkrytego. Do tej pory wykonano już 3 tys. metrów. Pomimo trwającej akcji żniwno-omłotowej prace przy wykopach nie ustają.

Pracę organizacyjną prowadzi tu sołtys gromady ob. Janina Łasiak, która swym przykładem zachęca innych do pracy. Przy robotach melioracyjnych został zastosowany z powodzeniem pług do zdzierania darni, pomysłu małopolskiego chłopca ob. Jana Gancarza. Ob. Gancarz przy pomocy pluga i koni wykonał w czasie 2,5 godzin — 75 m bieżących rowu, co się równa 5 dniówkom roboczym.

Szkoda tylko, że tą inicjatywą nie zainteresowało się do tego czasu Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Trześni. (4145)

Stanisław Lichy  
Sokolniki

## Ze żniw w PGR Siary-Sękowa

Przewodniczący rady rolnej zespołu PGR Siary mówi wolno, jakby wyliczał:

— Urodzaj w tym roku dobry, warunki atmosferyczne sprzyjają, a reszta zależy od wysiłku pracowników. Nasi pracownicy biurowi również pomagają w pracach polowych. Zrobiłowaliśmy wszystkich ludzi do tej kampanii. Pracy sporo w naszych gospodarstwach a liczebność żniw nie wielka. To przeszkoda istotna, ale nie najważniejsza. Z pomocą przyszło także Koło Ligii Rolniczej. Trzeba podkreślić, że komisja Ministerstwa Rolnictwa stwierdziła dobrą organizację pracy. U nas żniwa w pełni, a u gospodarzy mielecowskich gromad jeszcze nawet nie zaczęli.

W dniu 31 lipca na polach PGR-u Siary — Sękowa skończyło się 50 proc. wszystkich zbóż. A żniwa zaczynają się tu o dwa tygodnie później, niż w innych częściach powiatu ze względu na górzysty teren.

Apełowaliśmy do obywatelskiego poczucia naszych pracowników — mówi towarzyszu Alfred Szwałc. Zajęliśmy się ich codziennymi potrzebami. Wyżywienie w stołówce znacznie poprawiono i ludzie są zadowoleni widząc, że się o nich myśli. Terminowy sprzęt zbożowy uwarunkowany jest dobrym przygotowaniem i remontem maszyn. To też ośmiobobowa brigada warsztatowa nie spuszcza oczu z pracy maszyn w terenie. „Łącznik” — jak go nazwali w brigadzie — mechaniczek ob. Fec. obierają miejsce

pracy maszyn w terenie, prawie co dwie godziny.

Żniwny park maszynowy, nie długo przed wyjściem na pola został dokładnie sprawdzony i wypróbowany. Mimo to, żepsucia, a zwłaszcza koszałek są w górzystym terenie bardzo liczne.

Pomoc techniczna została do brze przygotowana. Na sygnał rusza natychmiast „pogotowie”. Od jego ruchliwości i do brze zorganizowanej pracy zależy terminowość sprzętu zbożowego.

— Gdy maszyna spuszcza się w polu, remonty liczymy nie w godzinach, a na minuty — mówi ob. Fudela, który specjalnie opiekuje się remontem żniwiarów. Remont idzie dobrze i szybko. Brygada nie na darmo podjęła zobowiązanie sprawne

naprawy. A oto jeden z licznych przykładów przeprowadzenia remontu w krótkim czasie: w znacznej oddalonym gospodarstwie Rudawa. W dniu 29 lipca „nawalili” mocernia. Remont był poważny i zespół

robotników spędził na tym czasie dwa dni i trzy noce. W tym czasie wykonano 120 godzin pracy. W tym czasie wykonano 120 godzin pracy.

W tym czasie wykonano 120 godzin pracy. W tym czasie wykonano 120 godzin pracy.

### Młodzieżowa brigada ob. Półtoraka otrzymała sztandar przechodni

Detalno w POM w gminie Jasień (powiat Ustrzycki) odbyły się uroczyste wręczenie proporcji przechodniej młodzieżowej brigadzie pod kierownictwem ob. Półtoraka z dofinansowaniem miejscowego współzawodnictwa zlotowym.

Wręczenia proporcji dokonał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Kazimierz Szwałc, który m. in. powiedział: „nagroda jaka otrzymacie powinna zmobilizować młodzież waszego POM-u do jeszcze wydajniejszej pracy”.

Ob. Półtorak odbierając proporcję przyrzekł w imieniu swojej brigady, z honorem i zaszczepem wypełniać obowiązki brigadiera. „Brigada ma — powiedział ob. Półtorak — powiększyć wydajność pracy, by tym przyczynić się do szerszego wykonania planów produkcyjnych”.

Młody brigadzieta wezwano następnie wszystkie brigady do współzawodnictwa, które obejmują szybkie zakończenie akcji żniwno-omłotowej, przeprowadzenie podorywek i sił wów, oszczędność w zużyciu maszyn i paliwa. Ob. Półtorak zobowiązał się ponadto podnieść wydajność pracy z 270 proc. na 300 proc. normy.

Uroczystość zakończyła część artystyczna.

Józef Dziedzic

### Jak długo jeszcze mają czekać

Sklep PSS nr 2 w Kolbuszowej nie rozpoczął jeszcze w bieżącym miesiącu sprzedaży cukru i tłuszczu na bony. Na liście interwencji — sklepownicy „pocieszają” klientów, że ekspedientka, która zajmowała się sprzedażą cukru i tłuszczu na bony powróci wkrótce do zdrowia. Czy nie można by chorej sklepowej zastąpić w pracy?

Co na to kierownictwo sklepu nr 2 i PSS w Kolbuszowej? (4278)

#### OGŁOSZENIA DROBNE

TRZYMIESIĘCZNA nieoczekana korespondencyjna natka księgowości. Łódź, skrytka 163. K. 195

ZGUBIONO kartę meldunkową, zdjęcie i portfel właściciela Helen Marjan syn Jakuba i Zofii, Izdebił pow. Brzozów woj. Rzeszów. G. 181

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Wytwórnię Chemiczną Kraicwice na nazwisko Mitoraj Marian. G. 183

ZGUBIONO dnia 2. VIII. 52 r. kartę meldunkową wystawioną w Krosnie na nazwisko Kolarcz Czesław Łęki Dukielskie i kartę rowerową wraz z pieniędzmi 708 zł. G. 182

## Ob. Dąbek przodująca gospodyni wiejska

Dużą rolę w stałym podnoszeniu stanu naszej gospodarki na wsi, spełniają Kola Gospodyń Wiejskich, które notują już na swym koncie poważny dorobek na odcinku ho dowił bytów, przodu chlewniej, drobiu oraz uprawy warzyw.

Od lipca br. trwa w powiecie niskim konkurs o tytuł przodującej gospodyni wiejskiej i przodującego Kola Gospodyń Wiejskich. Współzawodnictwo toczy się na kilku odcinkach, jak: podniesienie wydajności mlecznej krow, zwiększenie ilości pogłowia przez racjonalny odchów cielaczek, utrzymanie w czystości bydła i pomieszczeń oraz wzorowe uprawianie i wykorzystanie ogrodnictwa warzywnych.

Jedną z przodujących gospodyń, która kilkakrotnie otrzymała premię za wzorową pracę w gospodarstwie jest ob. Maria Dąbek, żona małpo-

rolnego chłopca, przewodnicząca Kola Gospodyń Wiejskich w Warchołach.

Ob. Dąbek zakontraktowała w tym roku 6 arów rącznika oleistego, z którego dochód wyniesie ok. 1.200 zł.

„Wiem, że Polska Ludowa — mówi ob. Dąbek — stworzyła nam dogodne warunki bytu, o których nie można było marzyć w Polsce przedwójkowej. Za swą pracę otrzymujemy nie tylko wysoką wynagrodzenie, ale i premie. Uciśk i wyzysk zlikwidowany został przez nasz rząd robotniczo - chłopski raz na zawsze. W konkursie postaram się zająć pierwsze miejsce i zdobyć zaszczytny tytuł przodującej gospodyni wiejskiej w powiecie”. (4232)

St. Słek  
korespondent

## Wiadomości sportowe

### WYŚCIG KOLARSKI „SZLAKIEM STALI”

Jak już poprzednio pisaliśmy w dniach 15-17 sierpnia br. KS Stal Mielec organizuje przy współpracy kół Stali ze Stalowej Woli i Rzeszowa trzyetapowy wyścig kolarski „Szlakiem Stali”.

Wyścig organizowany jest pod hasłem „Metalowcom Budowniczym Polski Ludowej”, o przechodni puchar Nowego Socjalistycznego Mieleca, ufundowany przez Koło sportowe Stal. Kolarze biorący udział w wyścigu otrzymają szereg innych cennych nagród.

Wyścig prowadzony będzie w punkcjach drużynowej i indywidualnej. Drużyna składająca się będzie z 4 zawodników, z których czasy dwóch pierwszych będą liczone jako czasy drużynowe. W wyścigu tym mogą brać udział zawodnicy z kół sportowych z terenu całej Polski.

W tym miejscu musimy pozhwalić koło sportowe mielecciej Stali za wyścig z taką inicjatywą i za organizowanie tego rodzaju imprez na terenie naszego województwa. Mamy nadzieję, że wszystkie zresztą rowery będą organizatorom z

### KURS DLA TRENERÓW PIŁKI NOŻNEJ

Sekcja piłki nożnej GKPK organizuje w Krakowie od dnia 22 września br. trzymiesięczny kurs dla trenerów piłki nożnej.

W związku ze zbliżającym się zamknięciem akcji weryfikacyjnej wspomniane kursy są ostatnią możliwością uzyskania tytułu trenera przez zasłużonych instruktorów oraz kadry zatrudnioną w charakterze trenerów, nie posiadających warunków do zweryfikowania na stopień trenera. W przyszłości tytuł ten nadawać będą wyłącznie wyższe szkoły wychowania fizycznego i technikum WF.

Podania kandydatów, potwierdzone przez rady okręgowe właściwego zrzeszenia należy kierować bezpośrednio do Działu Szkolenia GKPK w Warszawie — Aleja Róż 7.

## Z Kraju Rad



DEBICA Pogotowie Ratunkowe ul. Gwarysia 3, tel. 09  
LANCUT Pogotowie Ratunkowe Plac Sobieskiego 17, tel. 09  
KROSNO Pogotowie Ratunkowe ul. Staszica 4, tel. 09  
Stróż Połtarna Rynek 1, tel. 88  
SANOK Pogotowie Ratunkowe ul. Daszyńskiego 15, tel. 09  
JASŁO Pogotowie Ratunkowe ul. Cackiego 3, tel. 09  
KINA  
JAROSŁAW — Gdynia: „Gromada”  
DEBICA — Ulecha: Nędzniczy II s.  
LANCUT — Zalesie: Kawaler Złoty  
Gwiazdy  
PRZEWORSK — Warszawa: Syn pułku  
LUBACZÓW — Melodia: Carmen w Hollywood  
STAŁOWA WOLA — Stal: „Włóczędzy”  
MINKO — San: Dostępcy górniczy  
RUDNIK — Rusalka: Pierwsza drużyna  
KOLBUSZOWA — Grażyna: Podany  
USTRYKI — Orzeł: Jak hartowała się stal  
SANOK — Polkój: Akcja „B”  
KROSNO — Pionier: „Zaręczyny Korny Smith”  
RYMANÓW — Wyzwolenie: Młodość  
Chopina  
GORLICZ — Wiarusz: „Wielki Obywa-  
tel” II s.

## TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI i in. za pośrednictwem akcji „PACZYŃKA PEKAO”

dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy  
Zlecenia i wpłaty przyjmują:  
w New-Yorku  
PEKAO TRADING CORPORATION, New York 4  
25, Broad Street, room 1624  
w Paryżu  
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.  
Paris IX, 23 rue Taitbout.

Tą drogą można otrzymać: materiały, cement, meble, narzędzia rolnicze  
maszyny do szycia, rewery, węgiel  
zegarki szwajcarskie, radiodiodorajki  
motocykle BMW 350, wózki dziecięce  
paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

Informacji udziela:  
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.  
Warszawa, ul. Mazowiecka 14. K 180

Nowiny Sportowe

HELSENKI. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim rozegranym w Helsinkach reprezentacja Chin Ludowych...

Piłkarze Egiptu zwyciężają w Oslo

OSLO. Olimpijska drużyna piłkarska Egiptu pokonała w Oslo reprezentację Norwegii 5:4 (3:1).

TYGODNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

POKOJ -- zdobył olimpijski medal w Helsinkach

PRZEZ 15 dni cały świat żył w wielkim olimpijskim napięciu. XV Igrzyska Olimpijskie dawały nam głębokie przeżycia, zachwycenie, wzruszenia, były wydarzeniem przewyższającym pod każdym względem dotychczasowe olimpiady.

XV Igrzyska były więc największym rozgrywkami w całej historii Olimpiad. Startowało przeciw ponad 7 tysięcy sportowców z 70 krajów.

Tegoroczną Olimpiadę cechował jak już zaznaczymy wysoki poziom mistrzostwa sportowego. Wielu w niej udział najlepší sportowcy świata. A udział sportowców radzieckich znacznie podniósł za interesowanie ta Olimpiadę i nadał jej międzynarodowe znaczenie.

W Helsinkach spotkali się sportowcy całego świata, z krajów budzących socjalizm i z krajów ratujących rozpaczkę kapitalizm. Spotkali się na szlachetnym polu walki, by wykazać siłę, wytrzymałość, szybkość, zręczność. Młodzież całego świata, walcząca zapamiętała o zwycięstwie olimpijskim, zbliżyła się, poznała się lepiej.

Atmosfera panująca w Helsinkach sprzyjała osiągnięciu wysokich wyników sportowych. Młodzi sportowcy przedstawiciele wszystkich kontynentów, różnych ras, przez 15 dni walczyli po koleżeńsku i potrafili przyjaźnie współżyć. Ta właśnie atmosfera powstała dzięki wszystkim w wyniku pierwszego w dziejach nowożytnych Olimpiad, udziału sportowców Związku Radzieckiego, oraz ich postawy w czasie Igrzysk. Obecność sportowców radzieckich oraz krajów demokracji ludowej potrafiła nadać Olimpiadzie charakter potężnej manifestacji na rzecz pokojowej współpracy między narodami.

Sportowcy radzieccy i krajów demokracji ludowej są imponowali nie tylko swą postawą i serdecznym, przyjaznym stosunkiem do sportowców innych krajów, ale również swoim wysokim poziomem sportowym.

Zaletę przez Związek Radziecki i miejsca oraz zdobyte 494 punktów — tę samą ilość co dotychczasowy wielokrotny zwycięzca Igrzysk USA — nie było dla nas niespodzianką. Niespodzianką było zaś dla krajów zachodnich, obecnie przekonany się one, że sportowcy radzieccy stanowią ekstrema klas światowej.

Z wielkim uznaniem i podziwem o przygotowaniu, o wszechstronności i zajęciach sportu radzieckiego pisze prasa postępową całego świata, a nawet część prasy zachodniej. Angielski tygodnik „Observer” tak pisze: „Rosjanie odnieśli drugie zwycięstwo w czasie zawodów gimnastycznych. Kobiety drużyny radzieckiej dominowały nad swymi przeciwniczkami. Zawodnicy radzieccy dali przykład wzorowej postawy sportowej”.



Powracającą pociągiem przez Związek Radziecki z XV Igrzysk Olimpijskich grupa sportowców polskich była okazjnie witana przez młodzież i społeczeństwo radzieckie.

Na zdjęciu: Młodzież leningradzka wita sportowców polskich na dworcu w Leningradzie.

CAF—fot Link

Niektóre zaś pisma próbowały storpedować piękne wyniki sportowców radzieckich, pragnąc wypocząć, że Związek Radziecki przyjechał po to tylko, aby wygrać wszystkie konkurencje, a zamierzania tego nie osiągnął.

Należąca na to odpowiedź dał kierownik olimpijskiej ekipy radzieckiej (tow. Romanow, który tak powiedział: „Na Olimpiadzie każdy sportowiec chciałby uzyskać jak najlepsze wyniki, chciałby zdobyć złoty medal, to jest objaw zupełnie zrozumiały i jasny. I my chcielibyśmy, aby nasi sportowcy zajęli jak najwięcej pierwszych miejsc. Mogę oświadczyć, iż z wyników naszych reprezentantów jesteśmy zadowolony. W walce z najlepszymi sportowcami uzyskaliśmy wiele doskonałych wyników, ustanowiliśmy nowe rekordy światowe i rekordy olimpijskie. Wszyscy nie mogą zająć pierwszych miejsc. W każdej konkurencji zwyciężają tylko najlepsi. Wśród tych najlepszych znalazło się wielu sportowców radzieckich”.

ZGASIE ZNACZ OLIMPIJSKI. Dnia 3 sierpnia fantazy olimpijskie po raz ostatni odegrały rolę melodie hymnu olimpijskiego. Wśród salw armatnichopuszczono flagę — XV Igrzyska Olimpijskie zostały zakończone.

15 dni toczyły się wprawdzie walki na stadionach i basenach sportowych, halach i na basenach pływakich, na ringach i przyrządach gimnastycznych. Sportowcy 70 krajów w wytrwałej walce brońmi sportowego mistrzostwa swej szkoły, walczyli o tytuł mistrza olimpijskiego.

Lecz znaczenie XV Igrzysk Olimpijskich polega nie tylko na osiągnięciu wyników sportowych i ilości zdobytych medali, ale i na tym, że przyczytny się one do zacieśnienia więzi między ludźmi z różnych krajów i w ten sposób przyczyniły się do zjednoczenia i przyjaźni, pomogły młodzieży różnych krajów w wzajemnym poznaniu się i zbliżeniu. Igrzyska ponownie zademonstrowały gorące pragnienie młodzieży całego świata życia w przyjaźni z Związkiem Radzieckim.



Zdobywcy medali olimpijskich ZYGMUNT CHYCHLIĄ i ALEKSANDR ANTKIEWICZ na statku „Batory”.

CAF—fot Cella

Zmiana trasy Wyścigu Dookoła Polski

Sekcja Kolarstwa GKFF po przeprowadzeniu kontroli trasy IX Wyścigu Dookoła Polski zmieniła przebieg trasy z 12 do 11. Wreminowanym został etap z Warszawy do Białegostoku na skutk 43 km z tej nawierzchni szosy.

Ciekawa inowacja wprowadzona w 10 etapie, prowadzącym z Rzeszowa do Lublina. Polegać ona będzie na tym, iż zawodnicy pojedą przez pierwsze 50 km oddzielnie, na czas, po czym zostaną przewiezieni do Tomaszowa Lub., skąd nastąpi start do Lublina.

Poszczególne etapy wyścigu są następujące:

- Dnia 19. VIII — 1 etap Warszawa — Olsztyn (220 km), 20 — 2 etap Olsztyn — Gdańsk (190 km), 21 — 3 etap Gdańsk — Bydgoszcz (190 km), 22 — 4 etap Bydgoszcz — Poznań (134 km), 23 — odpoczynek w Poznaniu, 24 — 5 etap Poznań — Zielona Góra (188 km), 25 — 6 etap Zielona Góra — Jelenia Góra (164 km), 26 — 7 etap Jelenia Góra — Opole (209 km), 27 — 8 etap Opole — Kraków (185 km), 28 — odpoczynek w Krakowie, 29 — 9 etap Kraków — Rzeszów (167 km), 30 — 10 etap Rzeszów — Lublin (150 km), 31 — 11 etap Lublin — Warszawa (166 km).

Piłkarze ZS „Kolejarz” w Budapeszcie

W nocy 7 bm, wyjechała do Budapesztu reprezentacja piłkarska ZS Kolejarz, która z okazji święta Kolejarzy węgierskich rozegra na Węgrzech dwa spotkania towarzyskie. Pierwszy mecz rozegrali nasi piłkarze w niedzielę, 10 bm, w Budapeszcie z reprezentacją zrzeczenia Lokomotiv.

Reprezentacja ZS Kolejarz, wzmocniona zawodnikami innych zrzeczeń wyjechała w składzie: Wyrobek, Gruner, Jaźnicki, Wołosz, Tarka, Bortyła, Szczawiński, Grzywocz, Kobylański, Gronowski, Cehelik, Anioła, Czapezyk, Gogolewski, Baszkiewicz, Popiołek.

Radziecka ekipa olimpijska wróciła do Moskwy

MOSKWA. W czwartek, 7 bm, wiceprezorem powróciła z Helsinek do Moskwy ostatnia grupa radzieckich sportowców — uczestników XV Igrzysk Olimpijskich.

Na pięknie udekorowanym Dworcu Leningradzkim mieszkańcy Moskwy spotkali olimpijczykom serdeczne przyjecie.

W imieniu młodzieży Moskwy przywitał uczestników olimpiady sekretarz Moskiewskiego Komitetu Komsomolu Aleksander Rapochin.

W imieniu ekipy przemawiała Maria Goltubiezna, która zdobyła srebrny medal w biegu na 80 m po i zdobyła pięć medali olimpijskich w gimnastyce — Wiktor Zuckarin. Dziękując za serdeczne przyjęcie zobowiązała się oml w imieniu całej ekipy do jeszcze bardziej wydajnej pracy nad polepszeniem swych wyników sportowych i do osiągnięcia nowych zwycięstw dla sławy swojej ojczyzny.

Z każdej grupy do rozgrywek finałowych kwalifikują się trzy pierwsze drużyny.



Cześć polskiej ekipy olimpijskiej powracająca do kraju pociągiem przez Związek Radziecki zaledziła bohaterские miast — Leningrad.

Na zdjęciu: Sportowcy polscy na tle Pałacu Zimowego w Leningradzie.

CAF, Zyg, Wdowiński

Niespodziewane zwycięstwo Budowlanych w Lublinie

OWKS Lublin — Budowlani Przemysł 1:2 (0:1)

Skład drużyny: OWKS — Maj Marszałek, Stanisławski, Lipkowski, Cieśliński, Motyka, Libera, Malik, Hebda, Wójcicki, Kruzak.

BUDOWLANI: Mańkowska, (Kiszka) Filipowicz, Wizerkanik, (Podwyszyski) Sybat, Rodez, Krajnik, Dron, Loba, Pechnik, Gawlikowski, Czyżewski.

Właściwie wynik meczu powinien brzmieć 3:1 dla Budowlanych, gdyż w 6 minucie Gawlikowski strzelił zupełnie prawidłową bramkę. Sędzia główny uznał gola, ale na skutek interwencji sędziego bocznego zmienił później decyzję. Zwycięstwo Budowlanych było pewne i całkownie zasłużone. Cała drużyna grała nadzwyczaj ołaranie i ambilnie. Napastnicy wykazywali dobre przygotowanie techniczne i szybkość. Stałe ataki gości przysiadwały pod bramką wojskowych. Mieli oni tylko coś

do powiedzenia w osiadcich 15 minutach gry, ale to nie wystarczyło nawet do wyównania, gdyż goście prowadzili 2:0. Ze szli z hoiska pokonani. Trzeba przyznać, że drużyna Budowlanych poprawia się z meczu na mecz. Gdyby tylko Pielonik nie przejmował piłek ustawiony tyłem do bramki, a Loba i Gawlikowski częściej decydowali się na strzały, wynik spotkania byłby jeszcze bardziej korzystny dla Przemysłu. Oceniając dzień Przemysłu, należy stwierdzić, że najlepiej tym razem za grat Filipowicz w obronie Krajnika pomocy, oraz cała środkowa trójka napadu. Wizerkanik po kontuzji został zamieniony z Podwyszyskim, a na miejsce Mańkowskiego, który bronił nie zbyt pewnie, wszedł Kiszka. Zmiany te wpłynęły odzwęzo

na całą drużynę i mimo utraty jednej bramki nie pozwolili sobie wydrzeć już zwycięstwa.

Pierwsza bramka padła w 35 minucie. Pielonik przejął piłkę i przyłomnie skierował do siatki. Przez całą pierwszą połowę Budowlani byli drużyną szybszą, zdecydowanie lepszą technicznie i dyktującą tempo gry. Po przerwie już w 5 minucie Wizerkanik egzekwował rzut wolny i podwyższa wynik na 2:0. Mimo „muru” zawodników, niski płaski strzał jest nie do obrony. Aczkolwiek pod koniec goście osłabli i teps kontynuacji wojskowi zaczęli naciskać na bramkę, zmieniając sytuację już nie byli w stanie. Honorowy punkt uzyskał na 20 minut przed końcem zawodów ze strzału Wójcickiego.

(Ch)



Na zdjęciu drużyna piłkarska rzeszowskiego GWKS-u, która w niedzielę w meczu finałowym po bardzo ładnej grze przemo-wiała z miejscowym Ogniwem.

Foto — Marek

# Obóz lekkoatletów ZS „Włókniarz” w Krośnie

W dniach od 28 lipca do 12 sierpnia br. zorganizowany został w Krośnie obóz treningowy lekkoatletów Związku Sportowego Włókniarz. Na obozie przebywa 50 zawodników i 20 zawodniczek z Łodzi, Częstochowy, Szczytowa, Bydgoszczy, Katowic i Krakowa.

Celem obozu było przygotowanie zawodników Włókniarza do mistrzostw Polski, które odbędą się we Wrocławiu. Kierownikiem obozu był ob. Jeziorowski, trenerami zaś — Wojs — Merciniewicz, Miłanow, Dezakowski, Hebrat.

Z zawodników krosnieńskich w Włókniarza na obozie przebywają: Zborowska, Płakówna, Jankowska, Gondola. Ze znanych zawodniczek widzieliśmy Słomską, Biolobrzęską, Szturwę Graba.

Kierownik obozu ob. Jeziorowski stwierdził, że Krosno jest niezbyt dogodnym miejscem i odpowiednim na obóz treningowy, wskutek braku w pobliżu lasów.

Zawodził o zawodników i zawodniczek krosnieńskich Włókniarza, to Zborowska jest dużym talentem, tyko Rada Okręgowa ZS Włókniarz musi otoczyć ją należyta opieką. Jej wyniki w skoku w dal są bardzo dobre.

W sobotę odbyły się kon-

trojne zawody, w których uczestniczyli obozowicze.

Kobiety: 80 m ppł. Biolobrzęska 13,3, 200 m — Biolobrzęska — 28,0. Skok w dal — Słomczaska — 4,89 2) Zborowska — 4,79. Skok wzwyż — Miłan — 1,48. Rzut dyskiem — Szturwa — 31,13, 2) Płak — 22,70. Rzut granatem — Dworak — 35,59, 2) Markowska. Szturwa 4 x 100 m — Łódź 52,0.

Mężczyźni: 200 m — Grab — 23,9, 400 m — Grab — 53,4, 2) Gondola — 55,4, 1500 m — Król 4,32,2.

Skok w dal — Głzlewski — 6,15 m. Skok wzwyż — Jaśkiewicz — 1,69 m. Pchnięcie kulą — Szumski — 12,43. Rzut oszpekiem — Szulc — 55,29 m. Rzut dyskiem — Szumski — 36,27 m. Rzut młotem — Kruszczyński — 40,25 m. Trójskok — Głzlewski — 12,13. Szturwa 4 x 100 m — Kozłowski 47,00.

Wszystcy lekkoatletcy ZS Włókniarz przebywający na obozie treningowym w Krośnie pod starostwem przepracować 300 godzin przyznanych w PGR Dukla.

Wesoła atmosfera jaka panowała przez cały czas obozu przyczyniła się, że zawodnicy pilnie przygotowawali się do zbliżających mistrzostw.

# Stal Rzeszów — Spójnia Jarosław 2:1 (2:1)

**Składy drużyn:**  
**SPÓJNIA JAROSŁAW:** Michno — Mielnicki, Melnarowicz, Stręt — Paszkowski, Bilk — Motzka, Drewnik, Kudjak, Słobodzian, Bilik.

**STAL RZESZÓW:** Lubniński — Brykoli, Niedzielski, Bukaja — Szygeł, Gasior — Blania, Kura, Skiba, Kościółek, Czech.

Bramki dla Stali zdobyli Kura i Czech, dla Spójni Drewnik z karnego.

Sędziował Rauch z Krosna, Publiczności przeszło 2.000.

Grę rozpoczęła Spójnia. Stałowiec od początkowych minut przejęli inicjatywę w swoje ręce. Piłka znajdowała się na polu Spójni. Już w 3 minucie Kościółek jedną „lubicką” podaje do Kury, który przechodził obronę i strzela na bramkę. Piłka odbija się od dolnej siatki i poprzecza ją jest 1:0 dla zespołu rzeszowskiego.

Goście nie pesza się utratą pierwszej bramki, starają się poprawić wynik. Nie umieją jednak wykonać w 7 minucie rzutu wolnego na bramkę Lubnińskiego. Atak Stali nie za dawala się uzyskaniem jednej bramki, przeprowadza coraz częściej akcje na bramkę



Michny lewą stroną napadu, lecz anemiczne strzały wyjątkowo brama. Skiba zaprzeczając idealnie pozycję będąc nawet sam na sam z bramkarzem. W 18 minucie Gry Czech otrzymuje piłkę z pomocy podaje do Skiby, ten przechodzi Melnarowicza, wysusza Czechowi, który wysuwa się przed Mielnickim i z bliskiej odległości kieruje piłkę do siatki. Jest 2:0 dla Stali.

Zespół Spójni mimo dobrej gry ataku nie może uzyskać wyrównania. Dopiero w 44 minucie Brykoli zatrzymuje piłkę ręką na 100 kamery. Sędzia dyskuje „jednostką” a Drewnik zdobywa ostrym strzałem jedyną bramkę dla swych barw.

Pierwsza połowa meczu należała niewątpliwie do gospodarzy, którzy mieli przewagę nad przeciwnikiem. Jednak gdy spodziewano ataku Stali wyglądała dość mizerna. W 56 minucie bramki ponosi obrona Spójni, która zagrała w tym okresie bardzo słabo, nie kryjąc przeciwników, dopuszczając ich do strzału z bliskiej odległości.

Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie. Inicjatywę przejęli z miejsca zawodnicy Spójni. Pomoc gości zaczęła pchać atak do przodu, ustalając go piłkami. Napad Spójni coraz częściej gości pod bramką dobrze broniącego w tym dniu Lubnińskiego. Strzały ataku gości są jednak zbyt słabe i nie przynoszą zmiany wyniku. Jedenastka Stali zaczyna się bronić ściągając napad do defensywy. Gra staje się mało interesująca, osajają i mierzadzą się w chaotyczną kopani-  
 Zaledwie minęło kilkanaście minut od rozpoczęcia drugiej połowy a widać było u zawodników obu zespołów wielkie zmęczenie. Kondycja obu drużyn zawodowa. Atak Spójni miał doskonałe pozycje do strzelenia bramki, a w 80 minucie Kudjak z bliskiej odległości przerosł ciężką tuż przed poprzeczką. Naszym zdaniem zawodnicy Stali zbyt wczesnie rozpoczęli grę defensywną, celem utrzymania wyniku. Mogło się to zakończyć utratą bramki, tym bardziej, że goście rzucili wszystkie siły do ataku.

# Górnik Glinik szóstym finalistą

W ostatnich tygodniu padło wreszcie rozstrzygnięcie kto jest mistrzem w grupie V. Jak już donosiliśmy, zainicjowano 5 minutową dogrywkę meczu Górnika Glinik — Gwardia Rzeszów. Dogrywka miała się odbyć w niedzielę. Jednak rzeszowska Gwardia zrezygnowała z niej a mecz będzie zwerfowany jako walkower dla Górnika. Tym samym drużyna Glinika jest szóstym finalistą klasy I.

W sobotę 1 w niedzielę widzieliśmy już 4 finalistów na stadionie rzeszowskiego Ognia. Po pierwszych meczach stwierdzić możemy, że poziom tych drużyn jest raczej wyrównany i w tym momencie nie możemy jeszcze bezwzględnie typować mistrza klasy pierwszej. Po niedzielnym spotkaniu Ognia i GWKS-u można spodziewać się, że wojskowi są twardą drużyną i ciężko będzie wygrać innym zespołom.

Przed finałami zapowiadano bardzo dobrą formę jarosławskiej Spójni, którą typowano ogólnie, jako zwycięzcę sobotniego meczu. Okazało się jednak, że przypuszczenia były przedwczesne, gdyż spóździeli z Jarosławia rozczarował swą formą.

# GWKS Rzeszów - Ognio Rzeszów 1:1 (1:0)

**RZESZÓW.** — Finałowe spotkanie o mistrzostwo województwa rzeszowskiego rozegrane po między zespołami GWKS-u i Ognia zakończyło się po ciękiej grze wynikiem nierozstrzygniętym. Wynik ten odpowiada w zupełności przebiegowi spotkania.

**Składy drużyn:**  
 GWKS: Mosor — Kacy, Smółka, Miechowicz — Dybala, Woźniak — Łasek, Baran, Kowolik, Ludwik, Piwczyk.

**OGNIO:** Łęca — Piglek, Kawalec, Barański — Bess, Bak — Cieplak, Surmiak, Kiec, Szeli ga (Zak), Pieczonka.

Początkowa gra jest wyrównana, jednak z biegiem minut inicjatywę przejmują wojskowi, którzy zagrają Łęcowi. Do 50 minut utrzymują się wyniki bezbramkowy, gdyż defensywy obu drużyn dobrze wypełniają swe zadania.

W 31 minucie gry pada pierwsza bramka. Piwczyk (GWKS) wykorzystuje nieporozumienie wśród obrońców Ognia i lokuje piłkę w siatce Ognia.

Zdobytą bramką dopinguje zespół GWKS-u, jednak do przerwy wynik już nie ulega zmianie.

Po zmianie stron obraz gry ulega zasadniczej zmianie. Ten raz z kolei atakują piłkarze Ognia. Spotkanie zaczyna być coraz ciekawsze a zebrant entu-

zjaścił piłki nożnej przeżywać dużo emocji, odkaskując to udane interwencje bramkarza GWKS-u Mosora, to skądne akcje ataku Ognia. Po jednym z takich zagrań piłkę przejmują Pieczonka, rzecząci pod bramkę wojskowych i pięknie strzela. Zdobytą wyrównującą bramkę.

Do końca meczu wynik nie uległ już zmianie chociaż obie drużyny miały szanse na uzyskanie zwycięskiej bramki.

W drużynie wojskowych wyróżnić należy przede wszystkim bramkarza Mosora, obu pomocników oraz Smółkę (grał nieco za ostro).

W zespole Ognia na pierwszy plan zasługują Kawalec (choćże pierwsza bramka obciąża także jego konto), następnie Zak, który po przerwie ciągnął stale atak do przodu. Łęca w bramce miał swój dzień i obronił kilka niebezpiecznych pozycji. Stabiej natomiast zagrał Kiec, oraz Pieczonka. Ten ostatni zagrał pierwszy raz po odniesionej kontuzji.

Oceniając spotkanie w całości było ono bardziej interesujące, zwłaszcza w drugiej połowie.

Zawody prowadził ob. Bayer z Mielca. Widzów, ponad 2 tysiąca. Jap.

# Włókniarz Krosno — Ognio Częstochowa 3:1 (2:0)

Krosno. (tel. własn.) Krosno Włókniarz odniósł w niedzielę zdecydowane zwycięstwo.

**Składy drużyn:** Włókniarz: Bidas, Bilopotcki, Łasko, Zarzycki, Szafrański, Sochor, Cieślak, Samis, Ghył, Opoczko, Bomba.

Ognio: Borowiecki, Wójcikowski, Kozłowski, Sierdziej, Jazcz, Sabala, Lapeta, Zjawion, Halkiewicz, Bieda, Borchard.

Spotkanie niedzielne można nazwać zbyt szczęśliwym dla gości. Mecz odbywał się na jedyną bramkę. Poza tym nazwać go możemy, że odbywał w niezliczoną ilość niewykorzystanych sytuacji podbramkowych przez Włókniarza. Goście powinni przede grać przynajmniej różnicę 5 bramek. Drużyna Włókniarzy zagrała bardzo dobrze. Już dawno nie widzieliśmy jej w tak dobrej formie. Niestety, atak miał pecha. Niezliczona wprost ilość sytuacji i w całym mecz strzalały w atak Włókniarza.

Gospodarze przewyższali gości i szybkimi zagraniami, jakie w dzieliśmy na niedzielnym spotkaniu. Wszyscy zawodnicy wleczy-

li ambientnie o każdej piłce. W drużynie gospodarzy po dłuższej przerwie wystąpił w pomocy Łasko. Młoda drużyna Ognia wyraźnie utepowała zawodnikom krosnieńskim. Każde pojedynki z graczami z Krosna przebijają goście, tylko szczęśliwie wnieśli oni z Krosna tak małą porcję utruczonych bramek. W drużynie tej na wyróżnienie zasłużyli: Borowiecki, Wójcikowski i Halkiewicz.

Od pierwszej chwili gra toczy się na polowie Ognia. Szereg osiarych strzałów ataku gospodarzy mijają cel lub stają się tuż przed Borowieckim. Blotniste walko utrudnia — nieco przeproważenie składnych akcji. Bramkarz gości ma pełne ręce roboty.

Pierwszą bramkę zdobywa gość Bomba w 16 minucie gry. Włókniarz się atale w ataku. Przeprowadzają oni kilka pięknych zagrań technicznych, jednak bez skutku. Pięknym strzałem w 33 minucie Ghył zdobywa drugą bramkę. Do końca meczu gospodarze z nadal stałą atakującą.

Po zmianie pół obraz gry się nie zmienia. Ghył i Bomba są kilka razy sam na sam z bramkarzem, jednak strzały ich przechodzi koło słupka. Kilka razy obrońcy Ognia atakują swą drużynę od utraty bramki, wybijając piłkę z linii bramkowej.

Drużyna gości ogranicza się jedynie do wypadów, zresztą szybko likwidowanych. Ostatnią bramkę dla Włókniarzy, zdobywa w 63 minucie Ghył. 10 minut później nagły zryw i wypad Ognia przynosi gościom honorowy punkt zdobyty przez Burchandą. Do końca spotkania goście bronią się rozpaczywie przed utratą dalszych bramek.

Zet.

**II Liga**  
 OWKS Lublin — Budowlani Przemysł 1:2 (0:1)  
 Włókniarz Kraków — Włókniarz Chelme 5:1 (2:0)  
 Stal Nowa Huta — Ognio Tarnów 1:0 (0:0)  
 Włókniarz Krosno — Ognio Częstochowa 3:1 (2:0)  
 GWARDIA (Kielce) — GWARDIA (Lublin) 2:0 (1:0)



W Rzeszowie odbyły się 2 i 3 sierpnia Wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne. Na zdjęciu górnicy: jedynie zawodniczek, które brały udział w mistrzostwach. Na zdjęciu drugim: zawodnik przemyskiego Kolejarza Wacela.

# O wyższy poziom kadry trenerskiej

W poprzednim swoim artykule poruszyłem dość wąbił sprawę niskiego poziomu naszego piłkarstwa i jego przyczynę. Staralem się omówić konieczność i skuteczność pracy trenera i kwalifikacje. Obecnie zaś pragnę parę słów poświęcić omówieniu u środków wiodących do podniesienia wiadomości praktycznych i teoretycznych trenera. Wielkie znaczenie dla podniesienia poziomu naszego piłkarstwa ma nauka praktyczna, o której winien pamiętać każdy trener.

Wiemy bowiem doskonale, że praktyka daje bogaty zasób doświadczeń, rutynę, wzbogaca ilość posiadanych rodzajów ćwiczeń, które są tak potrzebne dla urozmaicenia treningów, a co najważniejsze stanowi ona o indywidualności pracy. Zdajemy sobie chyba sprawę z tego, że trener wyszkolony, nie posiadający długoletniej praktyki, nie potrafi być produktywnym, w pełnym tego słowa znaczeniu, trenerem, gdyż nie potrafi praktycznie przekazać wiadomości nabyte drogą teorii swoim wychowankom. Na leży pamiętać, że młodym uczniom piłkarzom trzeba pokazać praktycznie, namacalnie każde jedno ćwiczenie, każde jedno zagranie, aby podanie, aby dobrze zrozumiane przyswojone elementy piłkarskie zostały im w pa-

nięci u przyszłej ich karierze często bezsilnym trenerom.

Więcej pomocy w pracy trenerskiej byłoby specjalne co pewien okres czasu, wydawane biuletynu. Biuletyny służyłyby trenerom jako kursy szkoleniowe, obozy i instruktorów jako lektura dla trenerów i instruktorów winno zwracać specjalną uwagę na stronę praktyczną nauczania, nie zapominając jednak o teorii.

Do uzupełnienia posiadanych dotychczas wiadomości z dziedziny sztuki trenerskiej, a co za tym idzie podniesienia poziomu nowego sportu prowadzą według mnie dwie drogi.

Kontakt i wzajemna współpraca trenerów danego obszaru, drugą to kontakt i współpraca z trenerami zagranicznymi.

Jeżeli chodzi o wzajemną współpracę trenerów na terenie poszczególnych obszarów Polski, to dotychczas nie możemy się pochwalic specjalnymi osiągnięciami w tym kierunku. Należałoby za tym stworzyć specjalny sekcję trenerów przy Głównym Komitecie Kultury Fizycznej. Taka sekcja, czy związek młodych na celu ustawienia pracy trenerów, wytworzenie rezerwy organizator, znający dobrze gulatory odprawy, na których trenerzy wymieniałyby swoje doświadczenia, wiadomości, wyniki, przychodząc tym samym z na zdyscyplinowanych, aszorenpomocą mniej zaawansowanych i aktywnych zawodników.

Druga droga, która przyczyni się do uzyskania lepszych wyników w piłkarstwie, jak już wspominałem na wstępie, to kontakt z trenerami zagranicznymi. Współpracę tę można nawiązać przez sprawniejsze trenerów ze Związku Radzieckiego, Węgier, czy Czechosłowacji, którzy reprezentują wysoką klasę. Trenerzy ci, którzy umiają pracować samemu nad sobą, wzbogacając przy tym swoje wiadomości, mogliby przysłać nam z miłą pomocą dzieląc się ze swymi osiągnięciami.

Wiem z doświadczenia i pamiętam, jaką korzyść wyniosłem z odprawy, jaka odbyła się w Warszawie w ubiegłym roku pod czujnym pilkarskim Dymno Tuliści w Polsce. Trenerzy na o szkoleniu ideologicznym, o podnoszeniu ich świadomości politycznej, o porównaniu woli z dziedziny psychologii, biologii i anatomii.

Dobry trener winien również umieć udzielić pomocy w nagłych wypadkach oraz zapoznać się ze sztuką masażu.

Trener jako wychowawca, dobry organizator, znający dobrze przepisy gry będzie miał szalony wpływ na podniesienie sobie i w zdyscyplinowanych, aszorenpomocą mniej zaawansowanych i aktywnych zawodników.

Druga droga, która przyczyni się do uzyskania lepszych wyników w piłkarstwie, jak już wspominałem na wstępie, to kontakt z trenerami zagranicznymi. Współpracę tę można nawiązać przez sprawniejsze trenerów ze Związku Radzieckiego, Węgier, czy Czechosłowacji, którzy reprezentują wysoką klasę. Trenerzy ci, którzy umiają pracować samemu nad sobą, wzbogacając przy tym swoje wiadomości, mogliby przysłać nam z miłą pomocą dzieląc się ze swymi osiągnięciami.

Wiem z doświadczenia i pamiętam, jaką korzyść wyniosłem z odprawy, jaka odbyła się w Warszawie w ubiegłym roku pod czujnym pilkarskim Dymno Tuliści w Polsce. Trenerzy na o szkoleniu ideologicznym, o podnoszeniu ich świadomości politycznej, o porównaniu woli z dziedziny psychologii, biologii i anatomii.

Dobry trener winien również umieć udzielić pomocy w nagłych wypadkach oraz zapoznać się ze sztuką masażu.

Trener jako wychowawca, dobry organizator, znający dobrze przepisy gry będzie miał szalony wpływ na podniesienie sobie i w zdyscyplinowanych, aszorenpomocą mniej zaawansowanych i aktywnych zawodników.

Mieczysław Matyja trener piłki nożnej